

Tony śmieci zmierzają ku wybrzeżom USA

27 października 2011

Śmieci, które zostały zmyte podczas marcowego tsunami z północno-wschodniego wybrzeża Japonii, czyli około 20 milionów ton odpadów zmierza w kierunku zachodniego wybrzeża USA i wysp w tym regionie Pacyfiku – informuje tygodnik „The Times”.

Według badaczy Uniwersytetu Hawajskiego odpadki poruszają się z większą prędkością niż wcześniej zakładano. Najszybciej, bo już tej zimy, dotrą do wysp Midway, które są położone w połowie drogi między Japonią a USA.

Kolejnym przystankiem na drodze dryfujących odpadów mają być w 2013 roku Hawaje. W ciągu trzech lat pozostałości po tsunami trafiają na Zachodnie Wybrzeże Stanów Zjednoczonych, zanieczyszczają plaże Kalifornii, Alaski, a także kanadyjskiej Kolumbii Brytyjskiej i meksykańskiej Kalifornii Dolnej.

Tsunami porwało najrozmaitsze przedmioty. Wśród dryfujących śmieci zauważono m. in. samochody, łodzie, lodówki, meble, telewizory, buty, butelki.

11 marca 2011 roku północno-wschodnią Japonię nawiedziło największe trzęsienie ziemi od 140 lat. Wstrząsy o sile prawie 9 w skali Richtera wywołały falę tsunami, którą osiągała wysokość nawet 10 metrów i zmiatała z powierzchni budynki oraz samochody. Zginęło lub zaginęło co najmniej 21 tys. osób.

Na podstawie: The Times

Źródło: Ekologia.pl